

Sygn. akt V KZ 41/17

POSTANOWIENIE

Dnia 26 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

na posiedzeniu

w sprawie **J. W.**

w przedmiocie zażalenia na zarządzenie Przewodniczącego II Wydziału Karnego

w Sądzie Apelacyjnym w [...]

z dnia 7 sierpnia 2017 r., sygn. akt II AKo [...]

o odmowie przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania

p o s t a n o w i ł:

zaskarżone zarządzenie utrzymać w mocy.

UZASADNIENIE

Zarządzeniem z dnia 7 sierpnia 2017 r., sygn. akt II AKo [...], Przewodniczący II Wydziału Karnego w Sądzie Apelacyjnym w [...] odmówił przyjęcia wniosku J. W. o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 16 maja 2014 r., V Ka [...]. Zarządzenie uzasadniono tym, że wnioskodawca wezwany do spełnienia wymogu przymusu adwokacko-radcowskiego, braku formalnego nie usunął.

Na zarządzenie powyższe skazany wniósł zażalenie, w którym podniósł, że posiada dowody swojej niewinności, a jedyną przeszkodą na drodze do uniewinnienia jest brak dobrej woli Sądu Apelacyjnego w [...].

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z jasnym brzmieniem art. 545 § 2 k.p.k., przepis ten ustanawia tzw. przymus adwokacko-radcowski, tj. obowiązek sporządzenia i podpisania wniosku o wznowienie postępowania przez podmiot fachowy (prokuratora, adwokata lub radcę

prawnego). Oznacza to, że zgodnie z obowiązującą procedurą karną wniosek o wznowienie postępowania zawsze – niezależnie od tego, czy życzy sobie tego sam wnoszący czy też nie – musi być sporządzony i podpisany przez obrońcę będącego adwokatem lub radcą prawnym. Wymóg ten ma na celu przede wszystkim zapewnienie fachowego przygotowania wniosku, będącego środkiem nadzwyczajnym, przysługującym tylko w ściśle określonych przypadkach, opisanych w art. 540 i n. k.p.k.

W niniejszej sprawie po wpłynięciu do Sądu Apelacyjnego w [...] wniosku nieformalnego, pochodzącego od samego skazanego, Sąd ten wezwał skazanego do wniesienia opłaty oraz wniosku podpisanego przez fachowego obrońcę. Po tym, jak skazany wniósł opłatę, lecz nie zapewnił przymusu adwokacko-radcowskiego, Sąd Apelacyjny wezwał skazanego do udokumentowania jego sytuacji materialnej, celem wyznaczenia obrońcy z urzędu do sporządzenia i podpisania wniosku o wznowienie. W odpowiedzi skazany wskazał, że nie składał wniosku o obrońcę w urzędzie, nadto z jego pism wynika, że domaga się wznowienia postępowania bez udziału profesjonalnego obrońcy, w oparciu o osobisty wniosek skazanego i załączone dokumenty. W końcu, ponownie wezwany do złożenia wniosku o wznowienie podpisanego przez obrońcę, nie wywiązał się z tego w terminie, lecz oświadczył, że nie posiada żadnych dochodów ani majątku.

W ocenie Sądu Najwyższego zarządzenie o odmowie przyjęcie wniosku o wznowienie jest zasadne. Skazany dwukrotnie wzywany do złożenia wniosku spełniającego proceduralne wymagania, tj. sporządzonego i podpisanego przez adwokata lub radcę prawnego, dwukrotnie się do tego nie zastosował. Co więcej, wzywany do udokumentowania sytuacji materialnej, celem wyznaczenia mu obrońcy z urzędu, odmówił także wykonania tego zarządzenia, wskazując, że nie składał wniosku o obrońcę z urzędu. W końcu, już na dalszym etapie procedury i upływie wyznaczonego terminu skazany złożył lakoniczne oświadczenie, że nie posiada dochodów ani majątku, co jednak nie spełnia wymogu udokumentowania tych okoliczności. W takim stanie rzeczy, zdaniem Sądu Najwyższego, przeszkodą dla wznowienia postępowania w sprawie skazanego bynajmniej nie okazał się być brak dobrej woli ze strony Sądu Apelacyjnego w [...], który to Sąd nie tylko postępował zgodnie z procedurą, ale wykazał się postawą przychylną skazanemu,

interpretując jego pisma w sposób korzystny dla niego i inicjując procedurę wyznaczenia obrońcy z urzędu. Bezpośrednią przyczyną odmowy przyjęcia wniosku o wznowienie był brak wykonania przez skazanego zarządzeń tego Sądu, w tym zarządzenia umożliwiającego wyznaczenie obrońcy z urzędu i nadanie wnioskowi o wznowienie wymaganej prawem formy. W takim stanie rzeczy wydanie przez Sąd Apelacyjny zarządzenia o odmowie przyjęcia wniosku było w pełni zasadne.

Wobec powyższego orzeczono jak na wstępie.

aw